

KURIER POLSKI

ROK VIII (1952)

Środa, 24 września

Nr 229 (2418)

Okręgowe Komitety Wyborcze Frontu Narodowego ustaliły listy kandydatów NA POSŁÓW DO SEJMU

Członkowie Stołecznego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego z radością dowiedzieli się, iż Prezydent Bolesław Bierut, który był wysuwany na wszystkich zebraniach jako pierwszy kandydat na posła do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wyraził swą zgodę na kandydowanie w Stołecznym Okręgu Wyborczym.

Członkowie Stołecznego Komitetu z gromadzeni na plenarnym posiedzeniu, zaznajomili się z kandydaturami na posłów wysuniętymi na ze-

braniach w zakładach pracy, instytucjach i na zebraniach masowych, omówili dokładnie poszczególne kandydatury.

W wyniku przeprowadzonego głosowania, plenum Stołecznego Komitetu Frontu Narodowego powzięło jednomyślną uchwałę, w której, czyniąc zadość woli ludzi pracy, upoważnia Prezydium Komitetu do zgłoszenia w myśl artykułu 37 ordynacji wyborczej w Okręgowej Komisji Wyborczej m. st. Warszawy listy kandydatów na posłów wg następującej kolejności:

1. **BOLESŁAW BIERUT** — PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ,

2. **Rokossowski Konstanty** — Marszałek Polski,

3. **Berman Jakub** — działacz społeczny, podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów,

4. **Dembowski Jan** — profesor biologii, Prezes Polskiej Akademii Nauk,

5. **Markow Józef** — murarz,

6. **Fiedler Franciszek** — dr honoris causa nauk historycznych, członek Prezydium Polskiej Akademii Nauk,

7. **Wicha Władysław** — działacz społeczny, I sekretarz KW PZPR,

8. **Rutkowska Stanisława** — dyrektor Warszawskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. 17 Stycznia,

9. **Albrecht Jerzy** — przewodniczący Prezydium St. Rady Narodowej,

10. **Adamowski Leon** — działacz społeczny, sekretarz Stołecznego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego,

11. **Lange Oskar** — profesor ekonomii,

12. **Mark Bronisław** — piekarz, działacz społeczny, przew. Zw. Zaw. Prac. Przem. Spożywc.,

13. **Tracikiewicz Antoni** — naczelny dyrektor Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu,

14. **Skibniewski Zygmunt** — inżynier architekt,

15. **Skórzyński Zdzisław** — brygadziści-betoniarz,

oraz listę zastępców kandydatów wg następującej kolejności:

1. **Kujawski Eugeniusz** — ślusarz narzędziowy, 2. **Szymański Roman** — maszynista PKP, 3. **Szarlińska Stanisława** — murarka, 4. **Czeszko Bohdan** — literat, 5. **Samocka Irena** — robotnica, 6. **Wójcik Henryk** — kierownik odlewni Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu, 7. **Jaźwiński Stefan** — dyrektor Technikum Przemysłowo-Pedagogicznego.

Na plenarnym posiedzeniu Okręgowego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego w Poznaniu, ustalono listę kandydatów na posłów do Sejmu, którą Komitet Wyborczy Frontu

Narodowego postanowił zgłosić do Okręgowej Komisji Wyborczej nr 17 w Poznaniu. Obecni na zebraniu członkowie komitetu dokładnie omówili i przegłosowali wysunięte na licznych zebraniach kandydatury na posłów do Sejmu. W przyjętej jednomyślnie uchwale ustalono następujący skład kandydatów na posłów z tego okręgu:

1. **Barcikowski Wacław** — I prezes Sądu Najwyższego, 2. **Strażewski Włodzimierz** — generał dywizji, 3. **Iwaskiewicz Jarosław** — literat, 4. **Januchowski Edward** — ślusarz, 5. **Szczeniowski Szczepan** — profesor zwyczajny Uniwersytetu Poznańskiego, 6. **Królski Jan** — robotnik — konfeksjoner opon samochodowych.

Kandydaci na zastępców: 1. **Krzyżstefek Jan** — cieśla, 2. **Galgan Zofia** — pakowaczka papierosów, PWP Poznań, 3. **Halarewicz Karol** — inżynier.

Szczecin

Uroczysty przebieg miało plenarne posiedzenie Okręgowego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego w Szczecinie, na które oprócz wszystkich członków komitetów przybyły również delegacje szczecińskich zakładów pracy.

Czyniąc zadość życzeniom mas pracujących, które na zebraniach w miastach i na wsi wysunęły kandydatów na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, plenum Okręgowego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego w Szczecinie postanowiło w jednomyślnie powziętej uchwale zgłosić następującą listę kandydatów na posłów:

1. **Korczy Władysław** — wiceminister Obrony Narodowej, 2. **Dachow Mikolaj** — działacz społeczny,

3. **Stachura Jan** — robotnik portowy, Szczecin, 4. **Andrzejewski Jerzy** — literat, 5. **Spychalski Władysław** — pracownik administracyjny, Szczecin.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Na zastępców: 1. **Wolkiewicz Wojciech** — członek spółdzielni produkcyjnej w Łopianowie, pow. Gryfice, 2. **Hrut Zdzisław** — inżynier Stoczni Szczecińskiej.

Kongres Ziem Odzyskanych



W dniu 21 września 1952 r. odbył się we Wrocławiu Kongres Ziem Odzyskanych, na który przybyło ponad 3000 delegatów z całej Polski. Na zdjęciu: Rektor Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Stanisław Kulczyński otwiera obrady Kongresu. (Foto — CAF)

Wyjazd z Moskwy delegacji rządowej Chińskiej Republiki Ludowej

MOSKWA (PAP) Agencja TASS donosi:

22 września wyjechał z Moskwy premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-Lai.

Razem z nim wyjechali z Moskwy zastępca premiera Państwowej Rady Administracyjnej Czen Jun, zastępca szefa sztabu generalnego Ludowo-Rewolucyjnej Rady Wojennej Su-Jui, min. przemysłu ciężkiego Wan Hao-Szou, zastępca dowódcy marynarki wojennej Chińskiej Republiki Ludowej Lo Szun-Czu, naczelnik wydziału ZSRR i krajów Europy wschodniej w MSZ Chińskiej Republiki Ludowej Siu Ji-Sin, naczelnik wydziału azjatyckiego w MSZ Chińskiej Republiki Ludowej Czen Czia-Kan.

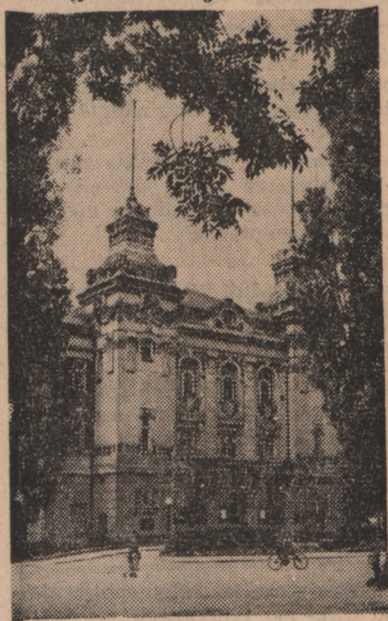
Na lotnisku centralnym zegnali odjeżdżających: zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR W. M. Mołotow, A. I. Mikołaj, N. A. Bułganin, minister spraw zagranicznych ZSRR A. J. Wyszynski, minister handlu zagranicznym P. N. Kumykin, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny ZSRR w Chińskiej Republice Ludowej A. S. Paniuszkin i inni.

Odjeżdżających zegnali również premier Mongolskiej Republiki Ludowej J. Cedenbal, minister obrony państwowej Mongolskiej Republiki Ludowej S. Bata i zastępca ministra spraw zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej J. Sambu.

Lotnisko udekorowane było flagami chińskimi i radzieckimi.

Do granicy towarzyszy delegacji dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ ZSRR A. G. Kułażenkow.

Teatr w Jeleniej Górze



Jelenia Góra jest jednym z najstarszych miast Dolnego Śląska. Już za czasów Bolesława Chrobrego była sporą osadą. Bolesław Krzywousty zamienił miasto w roku 1108 na gród obronny, a w roku 1111 zbudował u zbiegu rzek Kamiennej i Bobrawy zamek na górze. Do książąt piastowskich miasto należało do r. 1526. Na zdjęciu: Budynek teatru w Jeleniej Górze. Fot. CAF

Potężny sojusz między Chinami a ZSRR gwarancją pokoju światowego

Jak donosi agencja TASS, premier Państwowej Rady Administracyjnej Centralnego Rządu Ludowego i minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-Lai przed opuszczeniem Moskwy wygłosił na lotnisku następujące przemówienie:

Drodzy towarzysze! Dzisiaj, w dniu odjazdu z Moskwy delegacji rządowej Chińskiej Republiki Ludowej, niech mi wolno będzie w imieniu narodu chińskiego, rządu Chińskiej Republiki Ludowej i w imieniu przewodniczącego Mao Tse-Tunga wyrazić szczerą wdzięczność wielkiemu narodowi radzieckiemu, Rządowi Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Generalissimowi Stalinowi za serdeczne przyjęcie i za poświęcenie nam tyle uwagi.

W ciągu naszego pobytu w Moskwie zakończone zostały z powodzeniem rokowania między delegacją rządową Chińskiej Republiki Ludowej a rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, z osobistym udziałem Towarzysza Stalina, rokowania dotyczące doniosłych politycznych i ekonomicznych zagadnień stosunków między Chinami a ZSRR. Opublikowano wspólny komunikat o przekazaniu chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej rządowi Chińskiej Republiki Ludowej, dokonano wymiany not w sprawie przedłużenia terminu wspólnego użytkowania chińskiej wojskowej bazy morskiej Port Artura. Doprowadziło to do dalszego umocnienia i rozwoju przyjaźni i współpracy między Chinami a Związkiem Radzieckim. W ten sposób wykonaliśmy zaszczytne zadanie, które zlecił nam przewodniczący Mao Tse-Tung.

Podczas pobytu w Związku Radzieckim delegacja nasza zaznała się z budownictwem przemysłowym Moskwy, zwiedziła miasto - bohatera Stalingrad i kanał wołżańsko-doński im. Lenina. Dało to nam możliwość naucego przekonania się, jak wielki naród radziecki pod przewodnictwem Towarzysza Stalina, manifestując świadomy, niebywały w dziejach ludzkości zapał do pracy i rozporządzając techniką o wysokim stopniu mechanizacji, wkroczył zwycięsko w nowy etap budownictwa komunistycznego. To jego wspaniałe budownictwo daje nie tylko narodowi radzieckiemu, lecz również narodowi Chin i masom pracującym całego świata nowe natchnienie na drodze do promiennej przyszłości komunizmu.

Wierzmy głęboko, że wielka

Wierzmy głęboko, że wielka

Wierzmy głęboko, że wielka

Wierzmy głęboko, że wielka

Wierzmy głęboko, że wielka

Wierzmy głęboko, że wielka

Wierzmy głęboko, że wielka

Wierzmy głęboko, że wielka

Wierzmy głęboko, że wielka

Wierzmy głęboko, że wielka

Wierzmy głęboko, że wielka

Wierzmy głęboko, że wielka

Wierzmy głęboko, że wielka

Wierzmy głęboko, że wielka

Wierzmy głęboko, że wielka

Wierzmy głęboko, że wielka

Wierzmy głęboko, że wielka

Wierzmy głęboko, że wielka

Wierzmy głęboko, że wielka

Wierzmy głęboko, że wielka

Wierzmy głęboko, że wielka

Wierzmy głęboko, że wielka

nienaruszalna przyjaźń między Chinami a Związkiem Radzieckim będzie się zacieśniała nie tylko z każdym dniem, lecz z każdym pokoleniem. Nie ulega wątpliwości, że wszelka prowokacja i wszelka próba zburzenia tej wielkiej przyjaźni dozna porażki pod ciosem zjednoczonych sił narodów Chin i Związku Radzieckiego.

Potężny, przyjacielski sojusz między Chinami a ZSRR stanowi najbardziej niezawodną gwarancję zachowania pokoju na Dalekim Wschodzie i na całym świecie.

Niech żyje wielki naród radziecki! Niech żyje najukochańszy Przyjaciel i Nauczyciel narodu chińskiego, wielki Wódz mas pracujących całego świata — Towarzysz Stalin!

Wybory do parlamentu szwedzkiego

W dniu 21 września w Szwecji odbyły się wybory do drugiej (niższej) izby parlamentu. W wyborach tych wysunęły swych kandydatów partia komunistyczna, socjal-demokratyczna, ludowa, konserwatywna i agrarna.

W toku kampanii przedwyborczej partie burżuazyjne zawarły z rządzącą partią socjal-demokratyczną znowe, której celem było zadanie klęski siłom postępowym.

Według dotychczasowych danych w wyborach wzięło udział zaledwie 76,29 proc. uprawnionych. Partia socjal - demokratyczna uzyskała 1.701.925 głosów i zdobyła 109 mandatów; partia ludowa — 894.396 głosów i 59 mandatów; partia konserwatywna — 502.157 głosów i 30 mandatów; partia agrarna — 401.095 głosów i 27 mandatów; partia komunistyczna — 165.182 głosy i 5 mandatów. Znamienne jest, że spadła ilość głosów uzyskanych przez będącą obecnie u władzy koalicję, tj. przez partię socjal-demokratyczną i partię agrarną. Partie te straciły po 80.000 głosów i po 3 mandaty, co świadczy o niezadowoleniu wyborców z polityki rządu.

Dzienniki prawicowe zmuszone są przyznać, że antykomunistyczna kampania, którą prowadziły partie rządzące, nie osiągnęła celu. Tak np. organ partii konserwatywnej „Svenska Dagbladet” pisze m. in. „Jest rzeczą zdumiewającą, że straty komunistów są bardzo nieznaczne”.

Omawiając wyniki wyborów przewodniczący szwedzkiej partii komunistycznej Hagberg podkreślił, że partia oparła się wyjątkowo silnemu naciskowi. Żadna inna partia — powiedział Hagberg — niewytrzymałaby w takich warunkach.

Dzień prasy w Czechosłowacji

Masy pracujące Czechosłowacji obchodziły w dniu 21 września br. Dzień Prasy. W Pradze odbyło się zebranie pracowników prasy, na którym obecny był minister informacji — Vaclav Kopecky.

Zebrań poświęcone dniowi prasy odbyły się również w innych miastach Czechosłowacji.

Naród polski będzie spokojnie kontynuował twórczą i pokojową pracę nad zjednoczeniem wszystkich sił we Froncie Narodowym

Skrót przemówienia Sekretarza KC PZPR E. Ochaba wygłoszonego na wiecu we Wrocławiu po zakończeniu Kongresu Ziem Odzyskanych

Na wielkim wiecu we Wrocławiu z udziałem 40 tysięcy ludności, który odbył się 21 bm. po zakończeniu obrad Kongresu Ziem Odzyskanych, wygłosił przemówienie sekretarz KC PZPR — Edward Ochab. Podajemy skrót przemówienia.

Dzisiaj na Ziemiach Odzyskanych — obok miliona Polaków, którzy przetrwali setki lat potwornego ucisku germanizacyjnego — mieszka i pracuje sześć milionów patriotów polskich, których twórcza praca przy poparciu całego narodu stworzyła cuda, zamieniła kraj ruin i zgłuszic w kwitnącą i nieodłączną część składową zjednoczonej Polski.

Najserdeczniejsze myśli i uczucia nasze biegają ku wielkiej postaci genialnego Wodza narodów radzieckich i całej postępowej ludzkości, pogromcy faszyzmu, Chorażęgo Pokoju Światowego, najlepszego Przyjaciela naszego narodu, Towarzysza Józefa Stalina.

Wielki Stalin i kierowana przez niego Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, Rząd i naród radziecki poparli sprawiedliwe postulaty narodu polskiego i zdecydowali o historycznych uchwałach jaitańskich i peczam kich, ustalających granice naszej Odrze i Nysie.

Będziemy ze wszystkich sił umacniać i pogłębiać więzi przyjaźni i braterski sojusz ze Związkiem Radzieckim, naszym wyzwolicielem i przyjacielem, sojusz i przyjaźń, będące pierwowzorem granic i rejonami naszej niepodległości.

Będziemy ze wszystkich sił popierać

miedzynarodowy obóz pokoju, jednoczący wyzwolone narody Europy i Azji z setkami milionów prostych ludzi w krajach kapitalistycznych i zależnych — w walce przeciw imperialistycznym podżegaczom wojennym, wiarołomcom i barbarzyńcom.

Naród polski z radością stwierdza, że po drugiej stronie Odry i Nysy po raz pierwszy w historii powstało państwo niemieckie nowego typu, powstała kierowana przez Wilhelma Piecka NRD, która wbrew wielekiej nagonce szowinistycznej odwetowców z Bonn stwierdza jasno i konsekwentnie, że sprawiedliwe granice zachodnie Polski uważa za nienaruszalne granice pokoju i przyjaźni.

Będziemy ze wszystkich sił umacniać przyjazne stosunki łączące wyzwolony lud polski z ludem pracującym NRD, będziemy konsekwentnie popierać politykę Związku Radzieckiego, zmierzającą do zjednoczenia narodu niemieckiego i zawarcia sprawiedliwego traktatu pokojowego ze zjednoczonymi, demokratycznymi i pokojowymi Niemcami.

Przez wieki całe najlepsi patrioci polscy marzyli o powrocie Śląska i Pomorza do Polski, krzepili naród wiarą w zwycięstwo niepodlegających praw narodu do jego przastarych ziem nad Odrą i Bałtykiem.

Nie mogła wyzwolić tych ziem feudalna szlachta polska, która pchała naród na awanturę drogą grabieżczych wypraw na wschód, na Ukrainę i Białoruś, wymuszała sily narodu, rozbiła nas wobec zachodnich rabruterów, doprowadziła swą obłądną, kastową, antyludową polityką do upadku państwa polskiego, jak również do klęski wszystkich naszych zrywów powstańczych w XVIII i XIX wieku.

Nie mogła tego zadania rozwiązać zdrażdzka burżuazja polska, która podstępnie, przy pomocy socjal-demokratycznych agentur, pochwyliła władzę w 1918 roku i kontynuowała zbrodniczą imperialistyczną politykę ekspansji na wschód, szcyla naród przeciw naszemu najlepszemu sojusznikowi — rewolucyjnej Rosji, zaprzędała Śląsk, Mazury, Pomorze, a więc skazywała Polskę na bezsilność i klęskę.

Z czcią głęboką wspomina dziś wyzwolony naród polski bojowników o społeczne i narodowe wyzwolenie ludu śląskiego, mazurskiego i kaszubskiego, tych bohaterów synów ludu polskiego, którzy zdradzeni przez obszarników i kapitalistów polskich polegli w nierównych i na pozór beznadziejnej walce z zalewem germanizacyjnym, z kaiserami, hakatą i faszystycznym hitlerowskim. Głęboki przewrót rewolucyjny, dokonany przez polski lud pracujący pod kierownictwem klasy robotniczej, powstanie władzy robotniczo-chłopskiej i oparcie całej naszej polityki narodowej na granitowych fundamentach najgłębszej i wieczystej przyjaźni z potężnym Krajem Rad, umożliwiło realizację proroczych wskazań Lelewa i Marchlewskiego, realizację wielkich marzeń narodu, zjednoczenie wszystkich ziem polskich w wolnym i silnym Ludowym Państwie.

Będziemy nieustannie pracować nad umocnieniem władzy ludowej, nad zjednoczeniem wszystkich twórczych sił naszego społeczeństwa w Narodowym Froncie walki o pokój i Plan 6-letni, o wszechstronny pokojowy rozwój Ziem Odzyskanych i całej Polski.

Rozumiemy dobrze tęsknotę biznesmanów i komiwojażerów z Wall Street do tych „dobrych czasów“, gdy Polską trzęśli Deveye i Harrimany, rozumiemy ich nienawiść do Polski Ludowej i przychylny zło humor gangsterów rozpaczających po utracie bogatego zagłębia dolnośląskiego i górnośląskiego, żyjnej Ziemi Lubuskiej i Żuław, portów ujścia Wisły i Odry, po utracie wszelkiej możliwości wyzysku milionowych mas ludu polskiego i wszelkiego wpływu na kraje, w których rządząli się jak szare gęsi w okresie, gdy sprzedawała burżuazja sprawowała władzę w Polsce, Czecho-

słowacji, Rumunii, Węgrzech, Bułgarii. Jarmarczne wrzaski i krzykliwe pogroźki następców Forrestala i Goebbelsa budzą przede wszystkim odrazę i pogardę. Przysłówie ludowe mówi: „psie głosy nie idą w niebiosy“. Naród polski będzie spokojnie kontynuował swą twórczą pracę, a równocześnie będzie żelazną ręką tepił imperialistycznych dywersantów i podpalaczy, szpiegów i sabotażystów, plotkarzy i agentów reakcji.

NOWE PERSPEKTYWY ROZWOJU
Program wyborczy Frontu Narodowego przewiduje w okresie najbliższego pięcioletnia odbudowę Wrocławia, Gdańska, Szczecina i innych miast zniszczonych przez wojnę, gruntowne ulepszenie gospodarki komunalnej miast i osiedli w rejonach szczególnie zaniebanych przez burżuazję, np. w zagłębiu wałbrzyjskim i górnośląskim, budowę nowych kopalń węgla kamiennego i brunatnego, hut żelaza i metali kolorowych, rozwój przemysłu maszynowego, chemicznego i przetwórczego, rozbudowę naszych portów i marynarki handlowej, stoczni morskich i rzecznych, budowę nowych elektrowni wodnych i cieplnych, rozbudowę spółdzielczości produkcyjnej i Państwowych Gospodarstw Rolnych, dalszą wszechstronną pomoc dla chłopów — mało i średniorolnych, dalszy wszechstronny rozwój gospodarczy Ziem Odzyskanych i całej Polski.

Warunkiem powodzenia naszych wielkich planów rozwoju gospodarczego i kulturalnego kraju jest jeszcze ściślejsze zespolenie wszystkich sił twórczych narodu wokół klasy robotniczej, wokół Wielkiego Wodza i nauczyciela naszego narodu — Towarzysza Bolesława Bieruta.

Ogromny wysiłek będzie potrzebny dla urzeczywistnienia naszych wielkich planów narodowych. Niemal trudności przyjdzie nam pokonać, ale nikt z nas nie wątpi, że polskie masy ludowe, miliony partyjnych i bezpartyjnych budowniczych socjalizmu z honorem wykonały swe trudne i doniosłe zadania patriotyczne.

Zadane machinacje wroga klasowego i dywersantów imperialistycznych nie zahamują zwycięskiego marszu naprzód narodu polskiego pod kierownictwem bohaterkiej klasy robotniczej budującego fundamenty socjalizmu.

W walce z kulakami, spekulantami i agenturami reakcji będziemy zacieśniać spójnię między miastem i wsią, zacieśniać braterski sojusz robotniczo-chłopski, stanowiący fundament naszej władzy ludowej.

W walce z trudnościami, w walce o siłę i szczęście Polski, jak zawsze liczymy na naszą mężną i ofiarną, patriotyczną i bezgranicznie oddaną Polsce Ludowej młodzież robotniczo-chłopską, na miliony kobiet polskich, które pracując na roli i w fabrykach, w transportach i administracji, wychowując miliony dzieci polskich na dobrych obywateli Ludowego Państwa, biorą czynny udział w budownictwie socjalizmu, w obronie pokoju, w wykuvaniu słonecznego jutra naszej wyzwolonej ojczyzny.

Kontynuując naszą pokojową twórczą pracę będziemy pamiętali o zbrodniach planach podżegaczy wojennych, będziemy pamiętali o wielkiej moralności imperialistów amerykańskich i zachodnio-niemieckich, imperialistów nie liczących się z prawem i słusnością, a jedynie z realną siłą, dlatego też będziemy wszechstronnie wzmacniać nasze Ludowe Wojsko Polskie, czynią straż niepodległości narodu i nienaruszalności granic Rzeczypospolitej, będziemy zacieśniać braterski sojusz bojowy Armii Polskiej i Armii Radzieckiej, sojusz, którego najpiękniejszym uosobieniem jest wierny syn polskiej klasy robotniczej, sławny wychowanek szkoły stalnowskiej — Marszałek Polski Towarzysz Konstanty Rokossowski.

Niech żyje i krzanie Front Narodowy w walce o pokój i Plan 6-letni, o rozkwit Ziem Odzyskanych i całego kraju, o siłę i szczęście Polski zjednoczonej i niepodległej!

Niech żyje i krzanie braterski sojusz Polski ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi krajami demokracji ludowej!

Niech żyje i prowadzi nas do nowych zwycięstw Wielki Budowniczy Polski Ludowej, Wódz i nauczyciel naszego narodu Towarzysz Bolesław Bieruta!

Niech żyje i zwycięża Światowy Obóz Pokoju i postępu, którego Chorażym i Wodzem jest Wielki Stalin!

W całym kraju trwają w pełni siewy zbóż ozimych

Wielki walczy o zwiększenie plonów

W całym kraju trwają w pełni siewy zbóż ozimych. PGR-y, spółdzielnie produkcyjne i gospodarze indywidualni, wykonując swoje zobowiązania podjęte dla poparcia programu wyborczego Frontu Narodowego i dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) starają się przeprowadzić siewy jak najlepiej, aby zapewnić zwiększenie plonów roku przyszłego co najmniej o 1 q z ha.

Najwięcej żyta i pszenicy ozimej zasiano dotychczas w woj. białostockim, lubelskim, warszawskim, poznańskim i kieleckim.

W woj. lubelskim w siewach jesiennych przodują w dalszym ciągu powiaty: biłgorajski, kraśnicki i krasnostawski, w których większość ozimów została już zasiana.

W woj. kieleckim najwięcej ozimów zasiali rolnicy powiatów: Radom, Starachowice i Pińczów oraz spółdzielnie produkcyjne w pow. Jędrzejów i Opatów.

Dzięki dobrej organizacji pracy oraz właściwemu wykorzystaniu maszyn i narzędzi rolniczych, wiele PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych zakończyło już siewy.

O całkowitym zakończeniu siewów jesiennych zameldowali już spółdzielcy z Wilanowa, pow. Działdowo, woj. olsztyński.

W woj. łódzkim o całkowitym zakończeniu siewów jesiennych zameldowało pierwsze gospodarstwo PGR Milejów w zespole Moszczenica. W gospodarstwach Buków i Dobięcin należących również do zespołu Moszczenica siewy jesienne dobiegają końca.

WYKOPKI ZIEMIAKÓW

Wiele PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i gromad przystąpiło już do wykopków ziemniaków. Chłopi przyspieszają wykopki z tych pól na których zamierzają siać jeszcze oziminy.

W woj. lubelskim najsprawniej przebiegają wykopki w powiatach: puławskim, białskim, kraśnickim i włodawskim. W PGR-ach okręgu Poznań-Wschód do prac wykopkowych przystawiono 672 kopaczki konne i ciągnikowe. Kopaczki te — jedno i dwurzędowe — mogą wykopnąć dziennie ponad 1400 ha ziemniaków. W pracach wykopkowych przodują w tym okręgu zespoły: Wydawy

Co wiemy o nowym teatrze niemieckim?

Życie kulturalne w Niemieckiej Republice Demokratycznej płynie szerokim nurtem. Interesującą prelekcję na temat „Z doświadczeń nowego teatru niemieckiego“ wygłosi w czwartek 25 bm o godz. 16,30 w Teatrze Ziemi Pomorskiej — kier. literacki PTPZ mgr Alfred Kowalkowski. Prelekcję poprzedzi słowo wstępne znanego i cenionego dramaturga Adama Grzymały-Siedleckiego. Odczyt organizuje delegatura bydgoska Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu.

Nie wątpimy, iż prelekcja ta zgromadzi tłumy na widowni Teatru Ziemi Pomorskiej. Wstęp bezpłatny, wejście od strony ul. Mickiewicza.

w pow. Gostyń, Kórnik w pow. Srem i Czarniejewo w pow. Gniezno. W okręgu PGR — Koszalin do akcji wykopkowej przygotowano 244 kopaczki jednorzędowe i 76 kopaczek dwurzędowych.

Sport

PRZED STARTEM ZATOPKA W WARSZAWIE

Zakończeniem bogatego sezonu naszych lekkoatletów będą zawody między reprezentacyjnymi klubami bratnich armii czechosłowackiej i polskiej ATK — CWKS, które odbędą się w Warszawie w dniach 27 i 28 bm.

45-osobowa ekipa lekkoatletów ATK przyjadzie do Warszawy w środe, 24 bm. rano. W skład zespołu wchodzi wiele czołowych lekkoatletów CSR z najlepszym długodystansowcem świata, trzykrotnym mistrzem olimpijskim Emilem Zatopkiem na czele. Oprócz niego zobaczymy kilku rekordzistów CSR Skobla (kula), Jungwirth (800 i 1.500 m), Filo (400 m), Fikejz (skok w dal), mistrz Europy na 3.000 m Roudny.

Lekkoatleci CWKS przygotowują się starannie do ciężkiego spotkania. Zawodnicy przebywają już od 3 tygodni na obozie treningowym w Warszawie.

W barwach CWKS wystąpi po raz pierwszy Mach, który dostał już zwolnienie z Budowlanych. Zespół wojskowy osłabiony będzie brakiem oszczepników Kujawy i Garnarczyka oraz skoczków Onhsorge i Milewskiego, którzy mają kontuzje. Zawody odbędą się we wszystkich konkurencjach olimpijskich (z rzutem granatem). W każdej konkurencji startuje po 3 zawodników.

Prawdopodobnie poza konkursem startować będzie kilku czołowych zawodników polskich, dla których start w silnej konkurencji będzie wielką okazją do poprawienia wyników.

Drużyna ATK opuści Polskę w dniu 2 października br. Razem z zespołem gości wyjadą do Pragi reprezentacje: piłkarska i bokserska CWKS. Drużyny nasze z okazji święta Armii Czesosłowackiej rozegrają w Pradze dwa spotkania z zespołami ATK. Boksery będą walczyli 4 października, a piłkarze — 6 października.

Zawody lekkoatletyczne z ATK odbędą się na stadionie Wojska Polskiego. W sobotę, 27 bm. uroczyste otwarcie zawodów nastąpi o godz. 15.15, w niedzielę — początek o godz. 15.00.

TURNIEJ KLASYFIKACYJNY TENISISTÓW

Na kortach katowickiej Stali rozpoczął się w poniedziałek, 22 bm. ogólnopolski klasyfikacyjny turniej czołowych tenisistów i tenisistek Polski.

W konkurencji mężczyzn zawodników podzielono na 8 grup przy czym rozstawieni zostali: Piątek, Niesiórki, Radzio, Olejniszyn, Buchalik, K. Troczyński, Llic i Sebrala.

Wśród kobiet, które grają w czterech grupach rozstawiono: Andrutową, Jaśkowiakówną, Tłoczyską i Popiawską. Zasłużona mistrzyni sportu Jędrzejowska nie bierze udziału w eliminacjach i rozegra dopiero spotkanie z finalistką turnieju.

Głównymi zwycięzcami pierwszego dnia turnieju: Sebrala — Korneluk 6:3, 6:3, Radzio — Mracek 6:1, 6:8, 6:4, Piątek — Skoczylas 6:2, 7:5.

OGÓLNOPOLSKIE REGATY WIOSLARSKIE W GDAŃSKU

Na torze regatowym w Gdańsku odbyły się ogólnopolskie regaty wioslarskie z udziałem osad OWKS (Bydgoszcz), Stal (Bydgoszcz), Spójni (Chelmża), Spójni (Barcin), Kolejarz (Tczew), Kolejarz (Gdańsk) oraz AZS (Gdańsk).

W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli: ósemki klasy III OWKS (Bydgoszcz) — 6:26,0, czwórki — OWKS (Bydgoszcz) — 7:10,4, czwórki juniorów — Stal (Bydgoszcz) — 3:46,3, czwórki kl. III — Spójnia (Chelmża) — 7:14,0. W biegu ósemek seniorów zwyciężyła osada OWKS Bydgoszcz w czasie 6:18,0 min., zdobywając równocześnie główną nagrodę regat „Puchar Bałtyku“.

NOWY REKORD EUROPY W PCHNIĘCIU KULA

Na zawodach lekkoatletycznych w Houstka czołowy miotacz czechosłowacki Skobla uzyskał w pchnięciu kulą doskonały wynik 17,09 m. Wynik Skobli jest nowym rekordem CSR lepszym również od poprzedniego rekordu Europy.

Polska-CSR 102:98 w pływaniu

W Ustiu nad Łabą zakończony został w poniedziałek 22 bm. międzypaństwowy mecz pływacki Polska — CSR. W punktacji ogólnej zwyciężyła Polska 102:98. W konkurencji mężczyzn zwyciężyli Czesosłowacy 50:48 a w konkurencji kobiet Polska 46:40.

W drugim dniu zawodów obecni byli na trybunie honorowej przedstawiciele Ambasady Polskiej w Pradze.

Najciekawszą konkurencją drugiego dnia zawodów był pojedynek pływaków na dyst. 200 m st. klas. Po emocjonującej walce zwyciężył Skovajsa ustanawiając wynikiem 2:45,4 nowy rekord CSR. Na drugim miejscu uplasował się Petruszewicz z czasem o 0,5 sek. gorszym od zwycięzcy.

Wyniki techniczne drugiego dnia zawodów:

100 m st. grzbiet: 1) Bacik (CSR) — 1:12,3, 2) Jaskiewicz (Pol.) — 1:12,7, 3) Sambala (Pol.) — 1:14,0, 4) Janza (CSR) — 1:18,0.

200 m st. klas.: 1) Skovajsa (CSR) — 2:45,4, 2) Petruszewicz (Pol.) — 2:45,9, 3) Komadell (CSR) — 2:52,5, 4) Kuklok (Polska) — 2:54,7.

400 m st. dow.: 1) Gremłowski (Pol.) — 4:58,9, 2) Badura (CSR) — 4:59,2, 3) Tokaczewski (Pol.) — 5:13,0, 4) Kopriva (CSR) — 5:14,9.

Sztafeta 4x200 m st. dow.: 1) Polska (Lewicki, Mroczkowski, Tokaczewski, Gremłowski) — 9:34,0, 2) CSR — 9:44,1.

200 m st. klas.: 1) Pokorna (CSR) — 3:12,2, 2) Pospisilova (CSR) — 3:12,7, 3) Dobranowska (Pol.) — 3:15,6, 4) Malinowska (Pol.) — 3:19,3.

100 m st. dow.: 1) Milnikiel (Pol.) — 1:14,9, 2) Lasknerova (CSR) — 1:15,1, 3) Werakso (Pol.) — 1:16,1, 4) Laurimova (CSR) — 1:21,2.

Sztafeta 4x100 m st. zmien.: 1) Polska (Milnikiel, Mroźowna, Grysczyk, Dzikówna) — 5:36,5, 2) CSR — 5:43,8.

W spotkaniu piłki wodnej wysokie zwycięstwo odnieśli reprezentanci CSR 17:1 (9:0). Jedyny punkt dla Polski uzyskał Jaworski.

W skokach do wody, które nie wchodziły w skład punktacji meczu reprezentantka Polski Chrzastowska zajęła w konkurencji kobiet drugie miejsce, uzyskując 91,45 pkt. Również w konkurencji mężczyzn reprezentant Polski Rekas uplasował się na drugim miejscu, uzyskując 104,84 pkt.

Jadwiga Kuleczko nie zwracała na to uwagi. Dla niej sprawa była prosta: Horodecki wraca do kraju. Lata spo dził na obczyźnie. Otaczali go obcy, obojętni ludzie. Po wojnie czekał. Zobaczył jednak, że z tego czekania nic mu nie przyjdzie i postanowił wrócić. Ma rację. Powinien wprawdzie wrócić wcześniej, inni już od dawna są w Polsce, ale widocznie nie składało mu się. Zresztą — „lepiej późno, niż wcale“. Roboty i chleba jest w Polsce dość, dla niego wystarczy z pewnością.

Dla ciotki Jadwigi była to decyzja prosta i zrozumiała. Zdziwiłaby się, gdyby list zawierał inną wiadomość.

A dla Krystyny...

...Siedziała teraz na zasłanym kapą łóżku i myślała, że znowu minie wiele godzin, zanim będzie mogła zasnąć.

Teraz, gdy z każdym dniem, z każdą godziną zbliżała się chwila, której tak bardzo pragnęła, na którą tak długo i z taką ogromną tęsknotą czekała — budził się w niej lęk.

Włodzimierz wraca. Po Nowym Roku będzie w Warszawie. Do Nowego Roku mamy jeszcze dokładnie trzynaście dni. A więc najdalej za dwadzieścia dni znowu go spotka znowu go zobaczy. Najdalej za dwadzieścia dni, a może szybciej...

Nie czekała daremnie. Zdarzały się wprawdzie chwile, gdy zrodzone słowami Ewy, ironicznym uśmiechem ojca, starym dogadywaniem babki, czy idiotycznymi minami Andrzeja — budziły się w niej wątpliwości. Włodzimierz milczał przeciw tak długo, tak długo nie dał o sobie żadnego znaku...

Ale naprzekór wszystkim, naprzekór pozorom — miała rację. Nie zawiodł jej. Wracą.

I nagle pragnęła wstać, śmiać się, cieszyć, innych зараzić swą radością, podzielić się z innymi swym szczęściem.

— A jeśli wróci inny, niż wyjechał? — szeptało coś w duszy — Jeśli lata, które spędził z dala od ciebie zmieniły go, uczyniły obcym? Jeśli zapomni o tym, co było kiedyś,

JERZY SZELIGA AKCJA HEL

36

tak bardzo, bardzo dawno? Przecież był taki okres, że i ja o nim zapomniałam, że kogo innego pełne były moje myśli i żeby ten ktoś postąpił wówczas inaczej, to kto wie, jakby ułożyły się wszystkie sprawy...

Za serce chwylał lodowaty lęk. W pokoju było ciepło, lecz nagle przenikał ją całą dotkliwy chód. Na pomoc przywoływała rozsądek.

— Dlaczego miałby kłamać? — tłumaczyła sobie — Przecież gdyby tak było istotnie, gdy zmienił się, gdyby to, co dla mnie jest znowu barwne i żywe, co po krótkiej przerwie znowu do mnie wróciło, przemieniło się w nim w wyblakłe wspomnienia, w okrucy minionego czasu, to nie umieściłby w swoim liście tyłu drogich i dobrych słów, nie wprowadzałby mnie w błąd! Bo i dlaczego? W jakim celu?

To ją uspakajało.

Włodzimierz wróci. Pisze, że zdołał zaoszczędzić trochę pieniędzy i myśli o założeniu jakiegoś niewielkiego przedsiębiorstwa. Twierdzi, że pragnie być niezależnym finansowo. To raczej nie jest słuszne, Włodzimierz myśli jeszcze darymi kategoriami, przemiana, jakie u nas zaszły nie dotarły widocznie do jego świadomości, a jeśli nawet dotarły, to nie potrafił ich zrozumieć. O tym trzeba będzie z nim mówić. Jeśli zaś uprze się — a tego spodziewać się należy, bo zawsze był uparty — wówczas będzie musiała mu pomóc.

Minie przecież pewien okres, zanim Włodzimierz wpad-

nie w rytm naszego codziennego życia. Początkowo będzie tu czuł się trochę nieswojo, wiele rzeczy będzie go dziwiło, wielu spraw nie będzie potrafił pojąć. To jest zupełnie zrozumiałe. Ale to minie.

Trzeba będzie pomówić z Ewą, ona ma szerokie znajomości, może znajdzie dla Włodzimierza jakąś odpowiednią pracę. Jest wprawdzie uparty, ale może zrozumie, że nie ma sensu myśleć o zakładaniu „przedsiębiorstwa“.

No, a potem...

Swobodnie puszczała wodze wyobraźni. Włodzimierz urządził się w Warszawie, będzie u nich bywał, będą razem, całe wieczory, ciągle z sobą, bliźutko. W perspektywie zaś — wspólne życie.

Tak to wszystko wygląda, gdy myśli się o tych sprawach teraz, siedząc w pokoju, rozjaśnionym łagodnym światłem mlecznej żarówki. Prosto i łatwo. Ale na dzień serca czai się lęk. Czy rzeczywistość pokryje się z marzeniami? Czy będzie tak, jak chce żeby było?

Jeszcze dwadzieścia dni. Tak wiele, a jednocześnie tak mało. Po dwudziestu dniach wszystko stanie się wiadome i jasne.

W to Krystyna nie wątpi. Wystarczy jej jedno spojrzenie na twarz człowieka którego ujrzy po tylu latach, wystarczy wyraz jego oczu w momencie tego spotkania, wystarczy jedna, króciutka, jak błysk spadającej gwiazdy chwila — aby runęła wreszcie niepewność, aby poznała prawdę.

A choćby miała to być prawda zła, trudna do zniesienia — to niechże ten moment już nastąpi. Najgorsza nawet prawda jest bowiem lepsza od dręczącego niepokoju, który czuje w sobie, od niepewności, zaciemniającej każdą myśl, płoszącej uśmiech z warg i radość z serca...

...Spojrzała na zegarek. Dochodzi dwunasta.

— Pora się położyć...

INTELIGENCJA I RZEMIOSŁO WE FRONCIE NARODOWYM

Fragmety referatu przewodniczącego CK SD - W. Barcikowskiego na obradach Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego

ZYJEMY w czasach, które przyniosły narodzinom nowej epoki historycznej, żyjemy w czasach rozkładu i umierania dawnego, zdeprawowanego w oczach narodów, porządku społecznego. Czasy te są nie tylko porywające swoją wielkością, ale są również epoką ciężkich, odpowiedzialnych obowiązków. W wykonaniu tych obowiązków w trudzie budownictwa wspaniałej przyszłości, wyzwolonej spod ucisku ludów świata, musimy uzbudzić się w pełną świadomość tego, iż przypadł nam olbrzymi zaszczyt: wznowienia własnymi rękami tego, o czym marzyły pokolenia bojowników wolności i postępu, budowania tego, za co ginęły i cierpiały miliony...

Blisko 1000 lat liczy historia bytu państwowego Polski. Nigdy jednak na przestrzeni tych dziesięciu wieków nie byliśmy tak zwarci, nie byliśmy tak potężni wewnętrznymi siłami, nie mieliśmy takiej prężności i tak wielkich i jasnych perspektyw jak mamy dzisiaj. Jesteśmy bowiem narodem coraz bardziej zespolonym w wyniku przemian, przekształcających nas w naród socjalistyczny.

„Dojście do władzy polskiej klasy robotniczej w r. 1944 — mówił na VI Plenum KC PZPR Prezydent Bolesław Bierut — rozpoczęło nowy okres historyczny — przekształcenia narodu burżuazyjnego w naród socjalistyczny, o nowej strukturze gospodarczej, o nowym składzie klasowym, o nowym obliczu moralno-politycznym. Naród nasz przeżywa więc w obecnym etapie historycznym najgłębszy proces przekształcania się i przerastania w społeczeństwo socjalistyczne”.

Jesteśmy bowiem państwem budowanym nie na ucisku, lecz na wyzwaniu najszerzych sił twórczych wszystkich klas i grup społecznych, które przekreśliło raz na zawsze w swoim słownictwie politycznym i gospodarczym słowo „wyzysk”. Jesteśmy państwem, które wszystkie siły gospodarkę i kultury narodowej oddało w służbę najszerzym masom narodu.

Jesteśmy bowiem krajem, który otaczają przyjaciele, dobru sąsiedzi, wyciągający w każdej trudności i potrzebie przyjacią dłoń. Nasza granica ze wszystkimi krajami ościennymi jest granicą pokoju i braterstwa, granicą, która jak mówi poeta „nie dzieli, ale jednoczy”.

Naród polski walczy o pokój, tak jak walczył o położenie trwałych fundamentów pod gmach szczęścia i dobrobytu, pod wspaniałe gmachy socjalizmu. W tej walce o pokój i zbudowanie podstaw socjalizmu naród polski jednoczy się w szeregach Frontu Narodowego.

Ogłoszony 6 września br. Program Wyborczy Frontu Narodowego precyzuje w najbardziej lapidarny i jasny sposób, czym jest Front Narodowy. Odpowiadając na to zasadnicze pytanie program wyborczy stwierdza, że Front Narodowy stanowi platformę skupiającą wszystkich prawdziwych patriotów, którzy niezależnie od swych ideologicznych zapatrywań, niezależnie od takiego, czy innego światopoglądu, widzą przyszłość Ojczyzny w rozwoju gospodarczym i kulturalnym, w szybkim wzroście stopy życiowej mas pracujących, ku któremu Polska zmierza od lat 8, kierowana przez robotników i rządzona przez szerokie masy ludowe.

Jednoczy on w swych szeregach ludzi rozmaitych poglądów, upatrujących jednak dobro Ojczyzny w utrwaleniu pokoju i dalszym wzmocnieniu naszej niepodległości, zespala marksistów i katolików, partyjnych i bezpartyjnych, ludzi rozmaitych przekonań i zawodów, robotników, chłopów, inteligencję pracującą i rzemiosło we wspólnych szeregach bojowników o pokój wewnętrzny i zewnętrzny. Jest jednością działania tych wszystkich, którzy budują państwo-obronę mas pracujących na gruzach państwa-ciemiężyciela, jakim była Polska kapitalistyczna. Front Narodowy jednoczy tych, którzy tworzą dla świata pracy warunki najlepszej opieki społecznej, warunki sprzyjające podnoszeniu się zdrowotności, wzrostowi sił materialnych i duchowych mas pracujących. Jest jednością działania wszystkich Polaków.

Stanowi zjednoczenie tych, którzy z szlachetną uznali politykę przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim, politykę, której przyniosła owoce w postaci pomocy gospodarczej, poparcia politycznego na forum między-

narodowym i przykładów w zakresie budownictwa socjalizmu — są naszym codziennym udziałem. Jednoczy właśnie tych Polaków, którzy swą przyjaźń i wolę braterskiej współpracy z ZSRR gruntują na zasadzie stosunku, którego wymownym wyrazem jest choćby wzniesiony w Warszawie, rękoma radzieckich budowniczych, Pałac Nauki i Kultury.

Front Narodowy to, jak wykazała praktyka naszego budownictwa, front walki o Plan 6-letni.

Front Narodowy nie jest więc organizacją — ale twórczą aktywną postawą patriotów wobec Ojczyzny, jest jednością w walce i pracy dla postępu, dla pokoju i jasnej pogodnej przyszłości nie tylko następnych pokoleń, ale już naszej własnej.

O przynależności do Frontu Narodowego świadczy codzienna postawa obywatela, postawa wobec najistotniejszych, kluczowych zagadnień, w szczególności wobec zagadnienia walki o pokój i Plan 6-letni.

POLSKA, aczkolwiek nie graniczy bezpośrednio z żadnym krajem zwasalizowanym przez politykę amerykańską, jest przedmiotem agresywnych zainteresowań i wilczych apetytów atlantyckiej zgrai.

Dlaczego tak się dzieje?

Dzieje się tak, ponieważ przynajmniej w Polsce przez konferencję poczdamską ziemie zachodnie są ceną, jaką z cudzej kieszeni oblicują zapłacić waszyngtonscy politycy niemieckim rewizjonistom za udział odrodzonego Wehrmachtu w antyradzieckiej krucjacie. Wbrew oczywistej słuszności zdrowej opinii narodu niemieckiego Amerykanie i usłużni wykonawcy ich dyktetyw — rząd w Bonn, rozbudzając nastroje rewizjonistyczne, próbując odrodzić faszyzm, dążą do zwerbowania spośród Niemców piechoty dla armii atlantyckiej. Ceną wystawienia tej piechoty jest polski Wrocław, polski Szczecin, Gdańsk, Opole, Gliwice, setki polskich miast i wsi.

Gdybyśmy przyglądali się obojętnie produkowaniu tysięcy bojowych samolotów w zachodnich Niemczech, gdybyśmy patrzyli spokojnie jak neohitlerowski wilkołak ostrzy sobie zęby na polskie ziemie Zachodnie i wybrzeże Bałtyku, na polski Śląsk, gdybyśmy wyczekiwali biernie rozwoju wydarzeń i wzmocnienia atlantyckiego bloku zbrojnego, dowiedlibyśmy wtedy, że tragiczne dla nas doświadczenia przeszłości poszły na marne.

Ale naród polski, ale coraz więcej narodów świata potrafi wysunąć logiczne wnioski z nauk udzielonych przez historię.

Dlatego też jednoczymy się z potężnym światowym ruchem obrońców pokoju. Jednoczymy się z blisko miliardem ludzi w walce o utrwalenie pokoju. Jednoczymy się przeciwko całemu obozowi agresji, przeciwko imperializmowi, przeciwko ludobójcom. Siła tego obozu jest siłą ogromną.

W tym obozie jest szczęście i przyszłość naszej Ojczyzny, w tym obozie jest gwarancja naszego rozkwitu, naszego coraz lepszego życia. Walka o pokój — oto czołowe zadanie Polaki na terenie międzynarodowym, a utrzymanie pokoju — oto najwyższe i najświętsze pragnienie, wokół których jednoczy się zwarty w szeregach Frontu Narodowego — naród polski.

DRUGIM takim elementem Frontu, równoważnym pierwszemu i spojonym z nim nierozdzielnie, jest ogólnonarodowe zadanie wykonania planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce — wykonania naszej wielkiej sześciolatki.

Za programem dalszego rozwoju ekonomicznego, społecznego i kulturalnego Polski, za programem Jej potęgi i rozkwitu, za programem pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, wypowiada się Komitet Wyborczy Frontu Narodowego.

Oto lapidarnie ujęte konkretne zadania, realny program, z którym wychodzą polscy patrioci do akcji wyborczej. Naród polski wie, w oparciu o praktykę lat ubiegłych, że program obozu polskiej demokracji jest programem, który będzie realizowany i zrealizowany.

Inteligencja pracująca i rzemiosło polskie, to jest grupy społeczne stanowiące bazę działalności politycznej Stronnictwa Demokratycznego — zawsze gorąco milujące Ojczyznę — nie znalazły się poza obrębem Frontu Narodowego. Te grupy społeczne uczestniczyły, i w coraz szerszym zakresie uczestniczą w pracy i w



walce patriotów zjednoczonych w szeregach tego Frontu.

Stronnictwo Demokratyczne wytrwale idzie drogą Frontu Narodowego, kierowanego przez produkującą klasę robotniczą. Stronnictwo Demokratyczne jest współinicjatorem powstania Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego, upatrując w dalszym pogłębieniu i realizacji postulatów Frontu szczęśliwy rozwój Ojczyzny.

Inteligencja nie tylko nowa, ale i ta dawna, stara inteligencja, uzyskała w Polsce Ludowej wspaniałe warunki rozwojowe. Uzyskała opiekę Państwa, uzyskała możliwości dla twórczej, konstruktywnej pracy. Socjalistyczny system gospodarczy uwolnił ją od lęku przed utratą chleba, uwolnił od klęsk i kryzysów, które wyrzucały na bruk setki tysięcy pracowników umysłowych, pozbawiając ich możliwości zarobku, pozbawiając środków na zaspokojenie najprymitywniejszych potrzeb własnych i rodzin. **Dziś inteligencja została otoczona szacunkiem i stała się niezbędną częścią składową wielkiej armii budowniczych nowej Polski. Inteligencja tworząca pracując nad rozwojem kultury i nauki polskiej.**

Nie ma takiej dziedziny naszego życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego, w którym nie byłaby potrzebna inteligencja. Nigdy przeto perspektywy przyszłości nie były dla inteligencji tak jasne w Polsce, jak są dzisiaj.

Najszerze rzesze naszej inteligencji nie tylko młodej, rozumieją doskonale, iż jej los i pomyślnie są nierozdzielnie związane z losem i pomyślnością Polski Ludowej. Dlatego udział inteligencji we Froncie Narodowym jest tak szeroki.

W walce o realizację zadań Planu 6-letniego obowiązkiem naszej inteligencji jest stale podnosić wydajność pracy, przyczyniać się do wzmocnienia tempa i jakości produkcji, do obniżania kosztów własnych przedsiębiorstw i spółdzielni. Obowiązkiem inteligencji jest wypowiedzieć twardą i nieugiętą walkę bezdusznemu biurokratyzmowi.

Nasza inteligencja winna spotęgować swój udział w umacnianiu spójni pomiędzy miastem i wsią, stanowiącej warunek likwidacji istniejących trudności i spóźnień gospodarczych, winna uczestniczyć w rozwijaniu oświaty rolniczej na wsi, w usprawnieniu administracji spółdzielni produkcyjnych, udoskonalać dystrybucję, przyczyniać się do sprawniejszego zaopatrywania wsi w produkty przemysłowe i ułatwiać zaopatrywanie miasta przez wieś w artykuły spożywcze.

Inteligencja polska szerokim nurtem weszła w szeregi obrońców pokoju, ale jej udział w tym ruchu powinien ulec dalszemu dynamizowaniu. Troška o mienie narodowe, troška o zachowanie tajemnicy państwowej, walka przeciwko sabotażowi, przeciwko wrogiej propagandzie, pogłębienie świadomości politycznej oto dalsze zadania inteligencji.

Rozszerzając udział mas ludowych w rządzeniu państwem winniśmy postawić w szczególności przed inteligencją urzędniczą ważny obowiązek troski o przestrzeganie praworządności i wskazań władzy ludowej, o to, aby każdy urząd dobrze służył ludziom pracy i troszczył się o nich.

Słowa Programu Wyborczego w poważnym stopniu odnoszą się do naszej inteligencji. Stronnictwo Demokratyczne, grupujące w swych szeregach wielu inteligentów i oddziaływające na poważne odłamy inteligencji polskiej, wzywa całą patriotyczną inteligencję do jeszcze szerszego udziału we Froncie Narodowym.

Stronnictwo Demokratyczne wskazuje inteligencji na wielkie zadania, jakie stawia przed nią Front i wzywa zarówno członków Stronnictwa jak i bezpartyjnych, nauczycieli, lekarzy, prawników, inżynierów, u-

rzedników, najszerze rzesze inteligencji do wypełniania z honorem tych zadań i ugruntowania wielkości naszej Ludowej Ojczyzny, wzmocnienia jej obronności, dalszego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących, wzmocnienia tempa budowy podstaw socjalizmu.

SPÓJRZMY teraz na to, co osiągnęło rzemiosło w Polsce Ludowej i jakie perspektywy otwierają się przed rzemiosłem na przyszłość.

Przed wszystkim rzemiosło zostało wyzwolone z kapitalistycznej pauperyzacji, prowadzącej do stałego zubożenia szerokich mas rzemieślniczych, prowadzącej do pomnażania szeregów pariasów gospodarczych — chałupników. Klęska kryzysów, bezustannego oczekiwania pracy, oglądania się za klientem, ustąpiła miejsca stałości zatrudnienia warsztatów rzemieślniczych. **Państwo Ludowe włączyło rzemiosło w wartyk nurt przemian gospodarczych, okazuje mu pomoc i otwiera przed nim perspektywy szerokiego rozwoju przede wszystkim w ramach spółdzielczości rzemieślniczej.**

Ale i rzemiosło indywidualne nie jest pozostawione na boku.

Główny nacisk jednak jest położony na rozwój wyższych form gospodarczych rzemiosła: spółdzielczości rzemieślniczej. Spółdzielczość rzemieślnicza stanowi najbardziej perspektywiczną formę pracy rzemieślniczej. Pozbawia ona warsztat rzemieślniczy elementów kapitalistycznych, a przynosi rzemieślnikowi szereg istotnych korzyści, których był on pozbawiony jako indywidualny producent.

Na odcinku rzemieślniczym jest niewątpliwie wiele braków i niedociągnięć. Są poważne braki w zakresie zaopatrzenia surowcowego, były niedociągnięcia w zakresie regulacji płac, istnieją przestępy biurokratyczne, zdarza się niejednokrotnie bezduszny stosunek do pracujących, papierkowe decyzje, niedostrzeżenie poza kolumnami cyfr, człowieka. Są to jednak nieuniknione trudności naszego wzrostu i rozwoju. Rzemiosło widzi jednak coraz lepiej, jak jest jego rzeczywistym przyjacielem, a kto wrogiem. Dlatego też w rozumieniu drogi rozwojowej Ojczyzny, w rozumieniu własnego, dobrze pojętego, interesu społecznego i indywidualnego, patriotyczne rzemiosło uczestniczy coraz aktywniej w szeregach Frontu Narodowego: walki o pokój i Plan 6-letni.

PO PIERWSZE — rzemiosło uspołecznione, oraz rzemiosło indywidualne, którego rolą jest udział w zaspakajaniu potrzeb ludności pracującej, winno wzmocnić swój wysiłek dla przyspieszenia realizacji Planu 6-letniego. Należy nieustannie podnosić wydajność pracy, rozwijać współzawodnictwo i racjonalizatorstwo pracy w spółdzielniach rzemieślniczych, pomnażać szeregi rzemieślników — przodowników pracy, podjąć dalszy etap walki nie tylko o ilość, ale i jakość produkcji.

PO DRUGIE — rzemiosło winno przyczynić się do umocnienia spójni pomiędzy miastem, a wsią, w szczególności poprzez szeroki rozwój koniecznych we wsi punktów usługowych, warsztatów indywidualnych, oraz poprzez aktywizację zawodową rzemieślników wiejskich.

PO TRZECIE — rzemiosło, którego nie brakuje dziś w szeregach obrońców pokoju, w znacznym stopniu jeszcze stopniowo podnieść poziom walki przeciwko wojnie, przeciwko podżegaczom wojennym, którzy grożą narodowi polskiemu zagładą i unicestwieniem.

PO CZWARTE — niechaj rzemieślnicy będą czujnymi opiekunami mienia narodowego, niech tępią nierobów, bumelantów i sabotażystów, niech swoją zdecydowaną patriotyczną postawą dają odpór niewątpliwie naszemu państwu, naszej rzeczywistości plotce, oszczerczej propagandzie imperializmu.

PO PIĄTE — ważnym zadaniem obywatelskim jest przestrzeganie skrupulatnego wypełniania obowiąz-

ków wobec państwa. Nie wolno rzemieślnikom uchylać się od tych obowiązków, nie wolno w imię przyszłości naszej Ojczyzny, w imię szczęścia naszych dzieci, usuwać się od obywatelskiej odpowiedzialności, od zadań, jakie stawia przed nami państwo.

Stronnictwo Demokratyczne, stanowiące reprezentację polityczną rzemiosła, wzywa wszystkich rzemieślników do udziału w wypełnianiu tych patriotycznych zadań, do udziału w szeregach Frontu Narodowego.

Stronnictwo Demokratyczne wzywa rzemiosło do poszerzania szeregów pomocniczych spółdzielni rzemieślniczych i rzemieślniczej spółdzielczości pracy, oraz nieustannego rozwoju usług rzemiosła dla wsi.

Stronnictwo Demokratyczne wzywa rzemiosło do nieustannego podnoszenia świadomości ideologicznej, wzmocnienia walki o ulepszenie stylu pracy spółdzielczości rzemieślniczej, pełniejszej aktywizacji w wykonywaniu przypadających rzemiosłu zadań Planu 6-letniego.

WOBLICZU zbliżających się wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wyborów, które staną się wielkim egzaminem dojrzałości obywatelskiej i wyrazem uczuć patriotycznych całego Narodu — Stronnictwo Demokratyczne reprezentujące inteligencję pracującą, rzemiosło i postępowe drobnomieszczaństwo wzywa wszystkich swych członków, jak i bezpartyjnych przedstawicieli tej bazy, do najliczniejszego udziału w kampanii wyborczej Frontu Narodowego, do powszechnego udziału w wyborach, do głosowania na wspólną listę Frontu Narodowego.

Nie od dziś i nie dla zdobywania mandatów poselskich jesteśmy w szeregach Frontu Narodowego. Nasz udział we Froncie datuje się od chwili jego powstania i wynika z konsekwentnej realizacji podstawowego hasła politycznego Stronnictwa o towarzyszeniu klasie robotniczej w marszu ku socjalizmowi. Uczestniczyć w tym historycznym marszu do nowej Polski pod przewodnictwem klasy robotniczej, wraz z całym narodem — można jedynie w szeregach Frontu Narodowego, walki o utrwalenie pokoju i zwycięskie wykonanie Planu 6-letniego.

Jesteśmy jednym z zorganizowanych członków Frontu Narodowego, jesteśmy współorganizatorem Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego, poczuwamy się do odpowiedzialności za drogę rozwoju naszej Ojczyzny i uważamy się za współuczestnika wielkich zwycięstw narodu polskiego.

To wszystko nakłada na nas — jako partię polityczną — szczególne obowiązki. W okresie kampanii wyborczej staje przed nami wielkie zadanie zjednywania ludzi dla idei Frontu Narodowego, pogłębienia świadomości co do drogi Frontu wśród inteligencji i rzemiosła, nieustannego wskazywania na dalekie i radosne perspektywy, jakie realizacja programu Frontu odsłania przed tymi grupami społecznymi.

Inteligencja wyzwolona z drobnomieszczańskiego światopoglądu, rzemiosło uleczone z kapitalistycznych garbów — stanowią ważne i cenne grupy społeczne w życiu państwa ludowego, w życiu narodu stojącego się narodem socjalistycznym. Stronnictwo Demokratyczne pracuje nad przyspieszeniem procesu wyzwolenia naszej starej inteligencji z mieszczańskiego balastu ideologicznego, jak i nad usunięciem nawarstwień kapitalistycznych rzemiosła. Stronnictwo w ten sposób ułatwia tym grupom zajęcie godnego miejsca w szeregach budowniczych Polski socjalistycznej. Ponadto zaś Stronnictwo mobilizuje tak swoich członków, jak i bezpartyjnych przedstawicieli bazy do uczestniczenia w wykonywaniu zadań Frontu Narodowego. Te kierunki politycznej działalności Stronnictwa określają naszą drogę, która jest drogą Frontu.

Rzemiosło rujnowane w warunkach konkurencji i kryzysów kapitalistycznych, uzyskuje w Polsce Ludowej, w ramach narodowych planów gospodarczych, coraz szersze możliwości rozwojowe.

SPRAWY DNIA

PRZED paru dniami byliśmy świadkami jak motornicy tramwaju nr 33 usiłował nauczyć pasażerów pchających się przednim wejściem porządku. Zaiste heroiczne były to wysiłki lecz okazało się, że pasażerowie, a zwłaszcza kobiety, obdarzeni są wielką przekorą, jeśli chodzi o przestrzeganie elementarnych zasad jeżdżenia tramwajami.



W środku zmieściło by się sporo jeszcze osób lecz ponieważ pasażerom na tylnym po moście było do brze w tej pozycji jaką zajęli — nie ruszyli się krokiem w stronę wnętrza. Na schodkach zaś zwiślało artystyczne „wino grono” z pasażerów. Usiłowano wsia dać przedem.

Moral z tej całej historyjki jest taki, że należy bydgoszczan nauczyć elementarnych zasad jazdy tramwajami. Warto urządzić „krótki kurs nauki” w postaci Tygodnia Nauki Wsiadania do Tramwaju na podobieństwo Tygodnia Nauki Chodzenia. A po nauce powinien nastąpić egzamin. Tym którzy go nie zdają należałoby beztrosko aplikować „karne bilety”, tak jak to się dzieje w innych miastach Polski.

Powrót „Rodzinki” do Bydgoszczy

Wobec dużej popularności „Rodzinki”, wyrażającej się kompletnymi widzów na widowni podczas przedstawień świetnej komedii Jerzego Jurandota, chcąc również zaspokoić zamówienia zarówno zbiorowe jak i indywidualne, Dyrekcja Państwowych Teatrów Ziemi Pomorskiej postanowiła jak się dowiadujemy ściągnąć „Rodzinkę” z terenu na dwa dni do Bydgoszczy.

Dwa specjalne przedstawienia „Rodzinki” odbędą się dziś we środę 24 oraz w czwartek, 25 bm. o g. 19.30.

Pamiętajmy o oszczędności! Dopływ wody do mieszkań ulegnie poprawie pod koniec roku

W dalszym ciągu mieszkańcy naszego miasta skarżą się na niedostateczny dopływ wody. Na brak wody skarżą się nie tylko mieszkańcy ulic wyżej położonych (jak np. Szwederowo), lecz również mieszkańcy śródmieścia.

Już parokrotnie wyjaśnialiśmy przyczyny obecnego kryzysu wodnego w Bydgoszczy. Główną przyczyną obecnych trudności jest fakt, że wskutek ostatnich susz poziom wód gruntowych obniżył się o blisko 3 m. Z drugiej strony jednak stwierdzić musimy, że wielki rozwój Bydgoszczy tak pod względem przemysłowym jak i przyrostu mieszkańców, nie pociągnął za sobą rozbudowy urządzeń wodociągowych.

Dużą ilość wody pochłaniają różnego rodzaju zakłady przemysłowe na obszarze miasta. Apełowaliśmy już do zakładów pracy aby same we własnym zakresie wybudowały sobie studnie, skąd czerpać będą wodę dla celów gospodarczych. Do tej chwili apel ten pozostał bez echa. Kilkakrotnie również nawoływania władz miejskich pod adresem tych zakładów pracy aby we własnym zakresie zaopatrywały się w wodę — pozostały bez echa.

Prezydium MRN mając na uwadze dobro społeczeństwa powołało ostatnio specjalną Komisję, której celem będzie kontrola zakładów pracy, by racjonalnie gospodarowały wodą z wodociągów. Komisja ta wyznaczać będzie zakładom przemysłowym li-

mitę zużycia wody, a w razie przekroczenia ich wyciągać się będzie konsekwencje karne. Mamy nadzieję, że Komisja działając sprawnie przyczyni się w dużej mierze do spowodowania oszczędnej gospodarki wodą w zakładach przemysłowych.

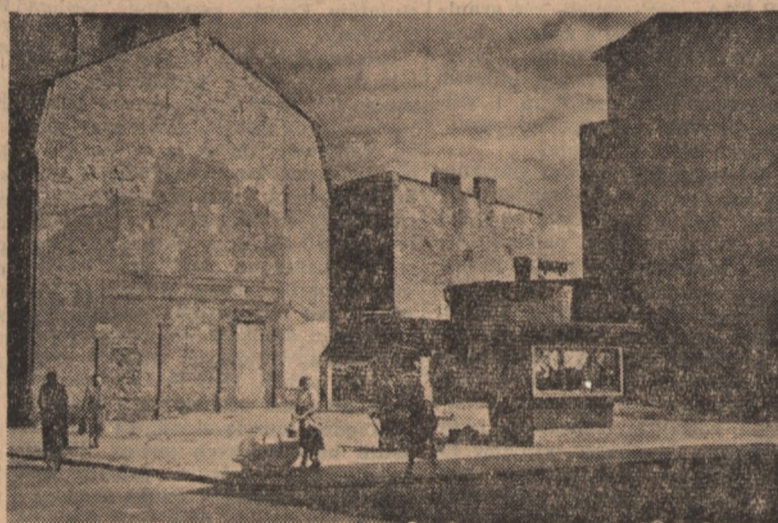
Jeszcze w tym roku sprawa braku wody ma ulec poprawie na lepsze o 20 proc. przez wybudowanie dwóch studni artestyjskich w dolinie Brdy. Na rok przyszły planuje się wybudowanie 5 fałszywych studzienek,

które przyczynią się do poprawy dopływu wody o dalsze 40 proc.

Niemniej odbiorcy wody w dalszym ciągu winni pamiętać o konieczności uszczelniania kranów, gdyż słabe ich ubezpieczenie powoduje częstokroć wielkie marnotrawstwo wody!

Jednak chcąc jak najszybciej choć w części zaspokoić zaopatrzenie w wodę głównie dzielnic Szwederowo, zwołana została onegdaj przez Prezydium MRN konferencja z przewodniczącymi Komitetów Blokowych. Na konferencji tej pod dyskusję poddano projekt uruchomienia nieczynnych pomp i studzien w tej dzielnicy. Studnie te mogłyby w dużym stopniu odciążać pracę wodociągów. Na Szwederowie znajduje się bardzo dużo pomp, jednak nieczynnych. Przewodniczący Prez. MRN Maludziński przyrzekł, że w najbliższym czasie wszystkie te pompy i studnie zostaną z funduszy miejskich uruchomione i oddane do publicznego użytku. (S)

Obiektywem po mieście



Nieszczerólnie prezentuje się narożnik ulicy Śniadeckich i Sienkiewicza. Z łatwością możemy to dostrzec na zdjęciu. Jednak mimo parokrotnych propozycji naszych, ażeby na pustym placu urządzić jakiś zieleniec nie przedsięwzięto żadnej decyzji. Niechaj nasze zdjęcie przypomni o niepięknym placu!

KOMUNIKATY

NARADA AKTYWU SPORTOWEGO
Dziś o godz. 16.30 w sali posiedzeń WRN przy ul. Dworcowej 6 (I piętro) odbędzie się narada wojewódzka aktywów sportowego w sprawie udziału ruchu sportowego w sprawie kampanii wyborczej.

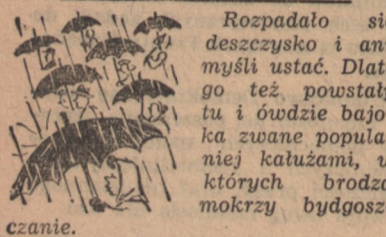
CO? GDZIE? KIEDY?

- TEATR: ZIEMI POMORSKIEJ. Sroda: Rodzinka (19.30). Czwartek: Rodzinka (19.30).
KINA: Pomorzania: Ulica Graniczna (16, 18 i 20).
POLONIA: Wilhelm, Tell (16, 18 i 20.15).
WYSTAWY: Muzeum: Zbiory stałe (codziennie godz. 10-16, w srode godz. 12-19, w niedziele godz. 10-14).

WRZESIEŃ 24 ŚRODA. DZIS: Matki Boskiej Łask. JUTRO: Kleofasa

WAZNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Tak-sówki 38-55 i 39-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamieszka-we 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-27, 33-41, 33-42.

Wiosna z Bydgoszczą. Krople deszczu



Rozpadało się deszczysko i ani myśli ustać. Dłate go też powstaly tu i ówdzie bajorka zwane popularnie kaluzami, w których brodzą mokrzy bydgoszczanie.

Pragniemy zasygnalizować, że nie na wszystkich ulicach dzieje się dobrze. Na rogu św. Trójcy i Olszewskiego powstało okazałe jezioro wody deszczowej, która nie spływa do sieci kanalizacyjnej, gdyż ta na tym odcinku nie funkcjonuje. Małe stawy tworzą się również na Pl. Zjednoczenia.

Oczywiście najlepiej byłoby, gdybyśmy mogli skłonić deszcz do zaprzestania swojej „potopowej” pracy. A ponieważ to niemożliwe ufamy, że współpraca drogowców i kanalizatorów przyczyni się do osuszenia wspomnianych terenów ulicznych.

TABELA WYGRANYCH 5 Krajowej Loterii Pieniężnej

Table with columns for prize amounts and winning numbers. Includes sections for 40000, 20000, 10000, 5000, 2000, and 1000 zloty prizes.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

- PRACOWNICY FIZYCZNI I PORTIER potrzebni od zaraz. Zgłoszenia Dział Personalny IKP Bydgoszcz, Czerwonej Armii 18.
DYREKCJA ZESPOŁU PGR KOWALE, STACJA KOLEJOWA KOWALE POW. OLECKO WÓJ. BIAŁYSTOK poszukuje TRAKTORZYSTÓW NA CIĄGNIKI: URSUS, ZETOR, KD 35.
KOBIECY DO SKUBANIA DROBIU zatrudni od zaraz: Rejonowa Tuczarnia-Rzeźnia Drobiu w Toruniu.

SPRZEDAŻ

- WÓZEK sportowy dobrym stanie sprzedam. Bydgoszcz, Chełmińska 24-9.
KUCZENKĘ gazową trzy fajerkową z piekarnikiem sprzedam. Adres wskaże IKP.
MOTOCYKL 200 ccm NSU sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz.
WESTFALKE gazowa sprzedam. Bydgoszcz, ul. Polanska 4 m. 2.
PIANINA, fortepiany sprzedaje, kupuje Cichon Bydgoszcz, Grunwaldzka 109, tel. 37-72.

WÓZEK głęboki koszykowy sprzedam. Bydgoszcz, Śniadeckich 41 m. 4a.

- SYPIALNIE korzystnie sprzedam. Bydgoszcz, ul. Chwytowo 6 stolarnia.
MEOT Boscha do prac betonarskich, trójfazowy sprzedam. Sklep komisowy Toruń, Rynek Nowomiejski.
MASZYNE — szycia, szew-ska Singera oraz damska sprzedam tanio. Inowrocław, Rynek 13 m. 6 podwórce.
KUCZENKĘ gazową z piekarnikiem sprzedam. Adres wskaże IKP Inowrocław.
DOMY — wille gospodarstwa, place sprzedam poszukuje Pośrednictwo Nieruchomości Bydgoszcz, Śniadeckich 48.

POSADY WOLNE

- POMOC domowa z gotowaniem potrzebna. Bydgoszcz, Dworcowa 51-13.
SZOFER mechanik na Lanz Buldoga szybkiej jazdy specjalny typ na wyjazd potrzebny. Zarob. Przewóz Towarów zaraz lub później, warunki b. dobre. Oferty IKP Bydgoszcz „8388”.
POMOC domowa potrzebna od zaraz. Wiadomość Bydgoszcz, J. Olszewskiego 9-1 (daw. Kordeckiego).
UCZEN, uczennica potrzebni. Wiśniewski mistrz krawiecki, Bydgoszcz, ul. Hetmańska 4.
POMOC domowa potrzebna na Król. Jadwigi 2-1.
POMOC domowa potrzebna od zaraz. Al. 1 Maja 63-14. (Wejście z Cieszkowskiego).
MŁODSZA dziewczynce do prac domowych najchętniej ze wsi przyjmie od zaraz. Zgłoszenia Bydgoszcz, ul. Wyzwolenia 5-9a.
GOSPODINI uczniwa do dwóch osób potrzebna. Oferty IKP Bydgoszcz „8310”.

ZGUBY

- ZGUBIONO kartę mel-dunkową i książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, wystawioną w Warszawie na nazwisko Skaza Irena. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 101-5.
ZGUBIONO kartę mel-dunkową nr F IX 39704. Proch Florian z Szczepanowa, pow. Mogiła.
ZGUBIONO tabliczkę motocyklową nr EP — 4069. Motławski, Bydgoszcz, ul. Pułaskiego 33.
ZGUBIONO zaświadczenie II rejestracji wojskowej, na nazwisko Wilgosiiewicz Józef, wydane przez PRN Chełmno.
ZGUBIONO legitymację Związkową, wystawioną na Wyczyńskiego Pawła z BPZB.

BUDOWA STOLICY — DZIEŁEM CAŁEGO NARODU!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20. Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszczy: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) Tel. 24-29. Konto PKO IKP nr VI-140.

OGŁASZAJĄCIE SIĘ w IKP

REDAKUCJE KOLEGIUM — WYDAWCA I DRUK: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA”. WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16. ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW ARMII 18/20. TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899

KUPNO

MASZYNE do szycia mo-dulnym stanie kupię Długa 22-7 podwórzu.
SAMOCHÓD małodrożowy, stan dobry kupię. Oferty IKP pod „8394”.
PROJEKTOR - DŹWIĘKO WIEC 16 mm nawet nie-kompletny Kupi Jan Puj-dak. Łódź, Kiliński 16.

ZAMIANY

POKÓJ kuchnią, dużym przedpokojem zamienię na 2 lub 1 1/2 pokoju kuchnią samodzielnie. Adres wskaże IKP Bydgoszcz.

ROZNE

16 BM. ZAGINĘŁA szuka białozaręca. Znalazca przesyła o zwrot za wynagrodzeniem. M. Piotrowskiego 18-8.
BYDGOSZCZ, Poznańska 6 sklep galanterii wykonuje pisłowanie, meretkę, okretkę, obciążanie guzików i elektryczne podnoszenie oczek. (8371g)
Papier biały gazet. rot. mat. kl. VII. 50 g 63 cm. (E-III-12237)

Teodora Buczkowska z domu Pokora — przeżywszy lat 72. Pogrzeb odbędzie się 24 września br. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza Nowofarne-go przy ul. Artyleryjskiej. Msza św. za spokój duszy zmarłej odprawiona zostanie w dniu 25 bm. o godz. 8-mej rano w kościele Wincentego a Paulo na Bielawkach. O czym zawiadamiają w smutku i żalu pogrążeni DZIECI I RODZINA Bydgoszcz, we wrześniu 1952 r. ul. Świętojańska 12-4.